

# Jedź do Hiszpanii – twoje pieniądze już tam są

15 czerwca 2012

Właściciele banków funkcjonujących w Polsce drenują swoje spółki-córki z kapitału. W ostatnich tygodniach z Polski do Paryża, Berlina, Rzymu, Amsterdamu czy Madrytu mogło odpłynąć nawet 15-20 mld zł.

Jak informuje „Gazeta Polska Codziennie”, spółki-córki zagranicznych banków, działające w Polsce, są zadłużone w swych centralach na gigantyczną kwotę 55 mld euro, czyli blisko 250 mld zł. Banki te nie posłuchają polskiej Komisji Nadzoru Finansowego, odbiorą swoje dywidendy i wyślą je z Polski za granicę, m.in. do hiszpańskiego sektora bankowego, który potrzebuje 150-200 mld euro. Zdaniem głównego ekonomisty SKOK-ów, Janusza Szewczaka, skala tego procederu będzie rosła, a powodem zjawiska może być ostatnie osłabienie polskiego złotego.

Termin, jaki europejski nadzór wyznaczył bankom na podwyższenie współczynnika wypłacalności do minimum 9 proc., mija z końcem czerwca – przypomina z kolei Polska Agencja Prasowa. Większość dużych graczy już sobie poradziła podwyższając kapitały, ograniczając aktywa, a także zmniejszając finansowanie dla banków-córek w Europie Środkowej i Wschodniej albo wręcz je wycofując.

W ciągu ostatnich trzech kwartałów wartość finansowania dla polskich spółek-córek spadła o prawie 15 mld zł. To 8,6 proc. zaangażowania zagranicy na krajowym rynku bankowym. W ostatnich kwartałach zagranica wycofała również 23 proc. depozytów ulokowanych w Polsce.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)